

lekcje

AR
CHI
TEK
TURY

Nowoczesna architektura ziem górskich

Część 2



dr arch. Rafał Barycz
arch. Paulina Szafas-Pędzierska

Patrząc na geografie ambitnej architektury, dostrzegamy, że na terenach górskich ma miejsce w ostatnich latach niezwykle nagromadzenie sukcesów w dziedzinie nowoczesnego projektowania.

W górach architektura znajduje dla siebie niezwykle obiecującą niszę. Dziś lokalizowane tam obiekty związane z obsługą ruchu turystycznego, narciarstwem, masowym sportem, nowoczesne obiekty hotelarskie i spa na odpowiednim poziomie to prawdziwa architektoniczna Spitzenklasse. Architektura obiektów usytuowanych w górach ma niepo-

wtarzalny charakter. Ambitne realizacje budynków górskich, wypowiedane hipernowoczesnymi środkami wyrazu artystycznego, idealnie wpisują się w spektakularne otoczenie, w jakim się znajdują.

Budynki użyteczności publicznej

Muzeum górskie MMM (Messner Mountain Museum) zostało zaprojektowane przez

Zahę Hadid (zm. 31 marca 2016 r.) dla Reinholda Messnera, jednego z najslawniejszych alpinistów na świecie. Zlokalizowano je na szczycie stacji narciarskiej Kronplatz w Południowym Tyrolu, skąd rozpościerają się unikalne widoki na Dolomity, Alpy Zillertalskie oraz Wysokie Taury. Otwarcie obiektu miało miejsce 25 lipca 2015 r. Muzeum prezentuje kolekcje poświęcone historii alpi-

Uczyć architektury to poważna misja, dlatego jest to zadanie dla mistrzów – osób całkowicie oddanych tej dziedzinie wiedzy, które można obdarzyć zaufaniem godnym nauczycieli.

Fotografie i rysunki: zbięki uprzejmości Baurnschlogger & Ebenle, MPreis oraz archiwum Autorów



Muzeum górskie Reinholda Messnera na górze Kronplatz



nizmu i himalaizmu, eksponowane na czterech kondygnacjach. Znajdują się tam obrazy, obiekty i narzędzia wspinaczkowe, udostępnione z archiwum Messnera. Obiekt ma formę brył lodu wbitych w szczyt górski. Zanurzenie go we fragmencie góry pozwoliło na prawie całoroczne utrzymywanie stałej temperatury powietrza w jego wnętrzu. Elewacja budynku została wykonana z użyciem betonu architektonicznego. Orientacja przeszkleń

umożliwia naturalne doświetlenie przestrzeni ekspozycyjnych. Trzy tarasy widokowe zostały zaprojektowane w taki sposób, by zwiedzający mógł podziwiać górską panoramę praktycznie z każdego z nich (240 stopni obrotu wokół osi obiektu). Każdy jest zwieńczony pełnoszklanymi, delikatnymi balustradami. Jeden z nich jest zawieszony nad przepaścią. Powierzchnia obiektu liczy blisko 1000 metrów kwadratowych [1].

Sklepy wielkopowierzchniowe

Sklepy wielkopowierzchniowe stanowią często, w bardzo wielu krajach, serce katastrofy urbanistycznej. Toteż z uznaniem należy odnotować powstawanie na terenach górskich wyjątkowo udanych pod względem architektonicznym pawilonów sklepowych. Wielką rolę odegrała tu rodzinna sieć M-Preis. Założona w 1920 r. przez Teresę Mölk, wciąż zarządzana przez ko-



Messner Mountain Museum



M-Preis w Niedendorf.
Fragment elewacji



Dom towarowy M-Preis
w Niedendorf



lejne pokolenia rodziny, działa głównie w Tyrolu oraz w sąsiadujących austriackich krajach związkowych. Pod koniec ubiegłego stulecia świadomi Tyrolczycy z zazdrością patrzyli na dokonania grazijskiej sceny architektonicznej. Podczas gdy Grazer Schule, związana z dokonaniami takich twórców jak Günther Domenig, Volker Giencke czy Klaus Kada, zdobyła międzynarodowe uznanie, architektura w Tyrolu przeżywała ocierający się o bezsens regres. Właściciele sieci M-Preis postanowili to zmienić, planując budowę kilkudziesięciu marketów spożywczo-drogeryjnych, których projekty powierzyli ambitnym architektom z kraju i zagranicy. Ich budowa stała się swego rodzaju katalizatorem, który pomógł w wyźwignięciu tyrolskiej architektury na światowy poziom.

Jeden z pierwszych udanych sklepów M-Preis powstał w lądyskim Wennis w Dolinie Pitztal. Architekt z Innsbrucku, Astrid Tschapeller, zaprojektowała prostopadłościenny budynek usytuowany na osi doliny. Południowa i północna elewacja otrzymały szklenie fasadowe, co zapewnia rozległe widoki, podczas gdy boczne ściany są masywne. Wykonano je w Sichtbetonie, w którym zakomponowano amorficzne, nieregularne otwory okienne, kształtem przypominające chmury. Pomysłowo wykorzystano spadzisty charakter działki inwestycyjnej, przewieszając zdy-



M-Preis
w Bramberg

scyplinowaną bryłę obiektu ponad parkingiem. Ukończony w 2001 r. budynek został obsypany wieloma nagrodami architektonicznymi [2].

M-Preis w Söll.
Detal elewacji

Wysokiej jakości formę architektoniczną budynków M-Preis



Hotel Cube w Biberwier



The Cube. Fragment elewacji



Atrium hotelu Cube

osiągano często bardzo prostymi metodami artystycznego działania. Oto w Niedendorf (arch. Peter Lorenz, 2005) [3] oraz w Oberhofen (biuro projektowe DIN A4, 2004) wystarczyło wysunąć okapy dachu płaskiego i rozpiąć między nimi a terenem potężne bale z lekka tylko obrobionego drewna, by uzyskać niepowtarzalny efekt przestrzenny. Peter Lorenz potraktował swe dzieło nie jako zwykły sklep, lecz jako rodzaj lokalnego ryneczku, który ma integrować ludzi na skraju miasteczka. Abstrakcyjna kompozycja pni w błyskotliwy sposób wpisała się w specyficzny kontekst, który tworzą pobliskie góry, lasy i tartaki.

Elewacja obiektu jest wysublimowana, w pełni integralna z otoczeniem. Należy wyróżnić w niej dwie strefy, zewnętrzną i wewnętrzną. Tę pierwszą tworzy kolumnada ustawionych po obwodzie budynku odkorowanych pni świerków. Natomiast druga, wewnętrzna, jest surowa i techniczna. Rysują ją stalowe elementy nośne, pomiędzy którymi umieszczono szklenie wysokości pełnej kondygnacji. Tym sposobem wytworzył się wewnętrzny trakt, który stanowi przedsięonek rynku. Taki zabieg sprawia, że klient ma poczucie, jakby znajdował się bezpośrednio w lesie. Dzięki zastosowaniu kolumnady z pni

drzew do wnętrza dociera bardzo przyjazne światło dzienne. Nieregularne odstępy pozwalają na swobodną grę światłem i cieniem, co tworzy fantastyczny, świetlny spektakl teatralny [4].

W Söll (proj. 2012) architekt wykorzystał podobny pomysł, lecz zastosował dyle poziome, którymi otoczył część elewacji, a także wprowadził je do wnętrza obiektu [5]. W Bramberg (arch. Karl Heinz, 2005) duża dynamika fasady powstała poprzez jej podział na część wykonaną z litego drewna elewacyjnego oraz przeszkloną, lecz przesłoniętą drewnianymi brise-soleil.

Hotele w górach

W górach powstają hotele tematyczne, przeznaczone dla grup podróżników ukierunkowanych na realizowanie konkretnych potrzeb czasu wolnego, jak narciarze i skialpiniści, kolarze górscy, miłośnicy pieszych wędrówek czy motocykliści. Oryginalna i unikalna forma architektoniczna, której czasami towarzyszy szokujący wystrój wnętrza, staje się ofensywnym narzędziem marketingowym napędzającym rynek hotelarski.

Hotel Cube to w naszym odczuciu bodaj najbardziej twórczy koncept hotelu w górach ostatnich lat. Znajduje się w Biberwier pod masywem najwyższego szczytu Niemiec, Zugspitze, ale od jego tyrolskiej strony. Zaprojektowany w biurze architektonicznym Baumschlagger i Eberle, został oddany do użytku w 2010 r. Jego wysublimowana, zaskakująca forma przypomina szklaną kostkę. Jest to sześcienny, czterokondygnacyjny budynek spowity delikatną szklaną elewacją. Wybija się niecodzienne podejście do kreowania przestrzeni hotelowych. Cube, obecnie noszący nazwę My Tirol, to coś wię-

cej niż hotel, lecz wręcz duży pokój dzienny usytuowany w górach. Sercem budynku jest atrium. To w nim znajdują się przestronne, ogólnodostępne pomieszczenia wypoczynkowo-rozrywkowe, tzw. chillout rooms, które lewitują na wszystkich poziomach obiektu. Poruszanie się pomiędzy kondygnacjami następuje poprzez system ramp. Dzięki takiej formie organizacji funkcji hotelu tworzą się przestrzenie społeczne, które pozwalają na poznawanie się ludzi, kształtowanie i rozwijanie ich pasji. Wpływają one bardzo korzystnie na aspekty mentalne społeczeństwa. Z atrium, które jest jak gdyby wielopozumowym pokojem dziennym, poprzez system pochylni i galerii przechodzi się do strefy prywatnej, czyli pokoi hotelowych. Jednostki mieszkalne zostały zaprojektowane w niekonwencjonalny sposób. Bardzo duże są w nich przedsionki i garderoby, stworzone z myślą o przechowywaniu zazwyczaj sporej wielkości bagażu turystycznego. Ponieważ po rampach wolno poruszać się rowerem górskim, pomysłowe stojaki na rowery zaprojektowano w pokojach hotelowych [6].

Z podziwem patrzymy na nowoczesną architekturę górską, która powstaje w Alpach, Pirenejach czy w Norwegii. Doceniamy formy, które są zakorzenione w regionalnej i krajobrazowej tkance, wykorzystując zarazem najnowocześniejsze zasady projektowania i innowacyjne technologie budowlane. Z uznaniem notujemy postępową społecznie treść wielu budynków, które kreują lepsze ramy dla życia, pracy i wypoczynku ludzi. A jakie jest miejsce polskiej architektury górskiej, teraz i w przeszłości? Na to pytanie próbujemy odpowiedzieć w kolejnej części cyklu.

Rafał Barycz
Paulina Szalas-Pędzierska

O AUTORACH:

Dr Rafał Barycz jest jednym z najwybitniejszych polskich architektów. Wychowanek grzazkiej szkoły architektonicznej, w 1991 r. w Krakowie założył z dr. Pawłem Saramowiczem Biuro Architektoniczne Barycz i Saramowicz. Jest autorem kilkudziesięciu innowacyjnych budynków z segmentu architektury użyteczności publicznej, mieszkaniowej wielorodzinnej, willowej i rezydencjalnej, edukacji, sportu i rekreacji, przemysłu i handlu, jak również wnętrz. Został uhonorowany licznymi nagrodami architektonicznymi. Twórczości Barycza poświęconych jest kilkadziesiąt publikacji w literaturze fachowej. W 2002 r. Barycz i Saramowicz byli współtwórcami Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii Andrzeja Frycza Modrzewskiego, gdzie prowadzą mistrzowską klasę projektową. Rafał Barycz jest m.in. członkiem Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Archeologicznej Miasta Krakowa oraz Kapituły Konkursu dla Młodych Architektów miesięcznika „Builder”. Ogłosił kilkadziesiąt publikacji w kraju i za granicą, poświęconych zagadnieniom nowoczesnego projektowania architektonicznego.

Architekt jest miłośnikiem narciarstwa, skituru, kolarstwa górskiego, turystyki motocyklowej i wspinaczki wysokogórskiej. Niniejszy artykuł powstał w wyniku spotkania pasji sportowych architekta z jego zawodowymi i badawczymi zainteresowaniami.

Paulina Szalas-Pędzierska jest architektką. Była prymuską Mistrzowskiej Klasy Projektowej Barycza i Saramowicza. Współpracuje z Biurem Architektonicznym Barycz i Saramowicz. [Red.]

PRZYPISY:

- [1] www.zaha-hadid.com
- [2] Otto Kapfinger, Bauen in Tirol seit 1980, Pustet, Salzburg 2002, s. 29; Simon Axel, Einkaufen mit Weitblick, [w:] „Hochparterre. Zeitschrift für Architektur und Design”, nr 11/ 2006, s. 10-11
- [3] www.lorenzatelieri.at
- [4] Jons Messedat, Retail Architecture S-XXL. Development, Design, Projects, AV Edition, Stuttgart 2015, s. 112-119
- [5] Chris van Uffelen, Corporate Architecture, Braun Publishing, Salenstein 2014, s. 214-217
- [6] www.baumschlagger-eberle.com



“PIĘKNO JEST
BLĄSKIEM
PRAWDY”
ŚW. AUGUSTYN
Z HIPPONY

